

KATARZYNA FENIK

Fundacja Dzieci Niczyje

## Dziecko czy uchodźca? Program przesłuchań dzieci cudzoziemskich bez opieki

*W artykule zaprezentowany został program przesłuchań dzieci cudzoziemskich bez opieki ubiegających się o status uchodźcy, który realizowany jest w Polsce przez Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców, we współpracy z Fundacją Dzieci Niczyje. Autorka przedstawia sytuację dziecka cudzoziemskiego uczestniczącego w przesłuchaniu z perspektywy psychologa uczestniczącego w jego badaniu.*

**W**ażnym celem, jaki Fundacja Dzieci Niczyje wyznaczyła sobie w ramach programu pomocy dzieciom krzywdzonym, jest ochrona dzieci uczestniczących w procedurach prawnych.

Jedną z form realizacji tego priorytetu jest projekt współpracy Fundacji z Urzędem ds. Repatriacji i Cudzoziemców na rzecz ochrony dzieci cudzoziemskich pozostających na terenie naszego kraju bez opieki. Umowa o współpracy została podpisana w 2004 r. na mocy Ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (DzU z 2003 r., nr 128, poz. 1176). Ustawa reguluje tryb postępowania o nadanie statusu uchodźcy z udziałem małoletniego przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez przedstawiciela ustawowego, w taki

sposób, że zobowiązuje do zapewnienia odpowiednich warunków i sposobu odebrania zeznań i wyjaśnień od dziecka.

Zadania Fundacji Dzieci Niczyje, jakie wynikają z umowy o współpracy z Urzędem ds. Repatriacji i Uchodźców, to:

- uczestnictwo pedagoga lub psychologa w przesłuchaniu małoletniego uchodźcy bez opieki;
- sporządzenie opinii na temat stanu psychofizycznego małoletniego cudzoziemca;
- udostępnienie pomieszczeń przystosowanych do przesłuchań małoletnich cudzoziemców.

Wywiad z dzieckiem cudzoziemskim bez opieki to specyficzna sytuacja badania dziecka. Z jednej strony zarówno dziecko, jak i badający stają wobec trudności odmienności kulturowej i językowej, z drugiej

zaś musi być zachowana procedura, w ramach której dziecko jest przesłuchiwane i badane.

Procedura ta zakłada udział tłumacza – zarówno pytania prowadzących przesłuchanie, jak i odpowiedzi dziecka są tłumaczone. Precyzja tłumaczenia jest ważną kwestią – może interweniować w przebieg i efekty przesłuchania. Analizując wypowiedzi dzieci w trakcie badania psychologicznego bądź przesłuchania, badający bierze pod uwagę każdy najmniejszy szczegół dotyczący formułowania przez dziecko wypowiedzi – dobór słów, intonację zdania, zająknięcia, przerwy w

zdaniu. Podczas badania z udziałem tłumacza wszystkich tych informacji może dostarczyć tylko osoba doskonale znająca język, realia kulturowe i przygotowana do tłumaczenia odpowiedzi dziecka w sytuacji przesłuchania.

Sz szczególnie cennymi współpracownikami są tłumacze, którzy pochodzą z kraju ojczystego badanego dziecka – potrafią lepiej zrozumieć wypowiedzi małoletnich, są pomocni w ocenie wieku rozwojowego, dają dzieciom większe poczucie bezpieczeństwa, a ich obecność wpływa motywująco na dziecko, które w kontakcie z nimi udzielała więcej informacji.

## Przeszłość

Zarówno badanie psychologiczne, jak i wywiad przeprowadzany z dzieckiem dotyczą najczęściej trzech okresów jego życia – przeszłości, okoliczności podróży oraz przyszłości. Badanie powinno dostarczać informacji na temat aktualnego stanu psychofizycznego dziecka, a także wpływu często burzliwej biografii na jego funkcjonowanie społeczne i emocjonalne.

Wiele dzieci, które biorą udział w procedurze uchodźczej, nie ujawnia lub fałszuje informacje o swojej przeszłości i kraju pochodzenia. Najczęściej przyczyną wyjazdu z ojczyzny jest nadzieja opiekunów dziecka na jego lepszą przyszłość. Przyszłość w chwili badania jest bardzo nieokreślona i w żaden sposób od dziecka nie zależy. Organizatorem jego podróży jest zazwyczaj osoba dorosła i najczęściej mu nieznaną. Podróż została wcześniej opłacona przez rodzinę dziecka, choć nie ma żadnej pewności, że cel podróży zostanie kiedykolwiek osiągnięty.

Dziecko w trakcie wywiadu proszone jest o udzielanie informacji o celu podróży. Jaką może podać odpowiedź? Czyją odpowiedź? Wie od organizatorów podróży, że jeśli powie prawdę, cel jego podróży nie będzie osiągnięty. Wie też od

mieszkańców ośrodków dla uchodźców, jaką wersję wydarzeń ze swego życia podawać, aby urzędnicy z Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców mogli usłyszeć w jego historii o faktach, które są uznawane za prześladowanie oraz powodowałyby niemożność powrotu do kraju.

Prześladowanie w przypadku dziecka dotyczy oczywiście przede wszystkim dorosłych członków jego rodziny. Może być prześladowaniem za przynależność do religii lub do grupy walczącej o wolność w danym kraju. Warunkiem otrzymania statusu uchodźcy lub w przypadku dziecka pozwolenia na pobyt tolerowany do 18. roku życia jest dowód w postaci informacji w jego zeznaniu, które wskazują na prześladowanie lub bezpośrednie zagrożenie życia jego samego lub członków jego rodziny.

Kraj ojczysty dla dziecka jest miejscem, do którego już nie wróci. Trudno podczas badania dotrzeć do jego prawdziwych pragnień. Często rodzice dziecka tak bardzo chcą, aby dziecku żyło się lepiej lub by zarobiło na lepszy byt dla rodziny, że ich pragnienie staje się także jego pragnieniem.

## Podróż

Dzieci cudzoziemskie rzadko znają szczegóły dotyczące podróży. Są przygotowane, że ktoś w odpowiednim momencie zjawi się po nie i przewiezie do kolejnego kraju. Opowiadają o bardzo złych warunkach przewożenia, głodzie, zimnie. Zadziwiający jest fakt, że nie skarżą się na te warunki, są gotowe znosić niewygody; zgadzają się zapewne na tą cenę za „świetlaną” przyszłość obiecaną przez osoby dorosłe.

Podróż trwa czasem nawet rok. Podróżują samolotem, samochodem, pociągiem, przechodzą pieszo przez góry. Dość często się zdarza, że nie znają języka, którym posługuje się organizator. Są narażone na różne nieprzewidziane zachowania ze strony napotykanych ludzi. Przekraczają

granice kolejnych państw, podając informacje o pokrewieństwie z osobą, która im towarzyszy.

To dorosły ma najczęściej paszport dziecka, jego dokumenty, pieniądze. Stanowi to ogromne ryzyko, że dziecko stanie się ofiarą krzywdzenia czy ofiarą handlu. Może być wykorzystane do różnych celów – wykorzystywane seksualnie, krzywdzone fizycznie czy psychicznie, zmuszane do pracy, prostytucji, żebractwa. Dzieci wspominają o swoim rodzeństwie, innych dzieciach, które także wyjechały ze swego kraju i nie wiadomo, co się z nimi stało. Prawdopodobnie wiele z dzieci wyprawionych w podróż nigdy nie dociera na miejsce przeznaczenia, a rodzinie pozostaje nadzieja, że gdzieś jest mu lepiej niż w kraju.

## Trauma

Okoliczności podróży mogą powodować u dzieci głęboki uraz psychiczny. Zamknięte w samochodach podróżują przez wiele dni nie wiedząc, gdzie się znajdują. Przyczyną traumy może być także oddzielenie od bliskich, brak wiedzy o przypuszczalnym momencie powrotu do nich.

Dziecko jedzie w nieznaną, daleką podróż, zdane całkowicie na jej organizatora. Jest samotne, niesie na sobie ciężar odpracowania pieniędzy, które rodzice wydali na jego podróż. Rodzice sprzedają czasem ziemię, ojcowiznę, aby wyprawić dziecko w daleką podróż.

## Wojna

Większość badanych dzieci pochodzi z krajów będących w stanie wojny lub z prześladowanych grup narodowościowych. Dzieci te można oglądać w wiadomościach ze świata, pokazujących kraj w stanie wojny lub prześladowaną społeczność. Uciekają ze swego kraju do lepszego świata. Lepszy świat to kraje zachodniej cywilizacji – Niemcy, Austria, Włochy.

Dziecięc wspomnienia są pełne traumatycznych zdarzeń. Dzieci opisują śmierć osób najbliższych, której były świadkami. Widziały tortury zadawane

na ich oczach ojcu, matce za wiarę, za poglądy, za próbę walki o prawa dla ich narodowości.

Badając ich doświadczenia, trzeba zrewidować swoje przekonania o tym, czego może doświadczać dziecko. W naszej rzeczywistości opowiadanie dwunastoletniego chłopca, że był aresztowany uznano by za kłamstwo. W krajach konfliktów na tle rasowym czy narodowościowym aresztowania dzieci to nierzadkie zjawisko. Niektóre z nich mają blizny po torturach, niektóre trwale uszkodzenia ciała. I znów

charakterystyczne jest to, że dziecko nie zapytane o takie pozostałości po wojnie nie informuje samo o tych znakach. Można domyślać się, że poziom ich osamotnienia i bezradności blokuje umiejętność zgłaszania swoich krzywd.

W krajach, w których trwają konflikty zbrojne, dzieci traktuje się jak żołnierzy.

Uczą się one strzelać i zabijać; mówi się im, że taki jest ich wkład w walkę o wolność. Są zdziwione, gdy słyszą, że mogłyby się w tym czasie bawić, uczyć. Sytuacja konfliktu sprzyja szybkiemu dorastaniu dzieci. Szczególnie chłopcy szybko stają się głowami rodzin po śmierci lub aresztowaniu ojca, który brał udział w walkach.

## Przesłuchanie

Każde przesłuchanie dzieci cudzoziemskich odbywa się w specjalnym pomieszczeniu jednej z placówek Fundacji Dzieci Niczyje, wyposażonym w sprzęt nagłaśniający, sprzęt do rejestrowania spotkań za pomocą kamery video oraz lustro weneckie. Lustro oddziela pokój, w którym przesłuchiwane jest dziecko od pomieszczenia, gdzie znajdują się inne osoby uprawnione do obserwacji wywiadu. Specjalne warunki służą do odebrania szczególnych zeznań.

W trakcie badania dziecko dowiaduje się, że dorośli chcą poznać jego wspomnienia wojny. Dzieciom bardzo trudno jest opowiadać o urazach, gdy nie mają zapewnionego poczucia bezpieczeństwa. Tymczasem zostają postawione w sytuacji, w której muszą przywołać często wyparte wspomnienia i opowiedzieć o nich ze szczegółami. Rolą pedagoga czy psychologa jest uzyskanie od dziecka tych informacji w jak najmniej traumatyczny sposób. Czy można mówić o ciężkich chwilach i o nich nie myśleć? Nie przeżywać ich?

Rzeczywistość wojenna widziana oczami dziecka jest specyficzna. Z jednej strony towarzyszy mu przyzwyczajenie do wojny, a z drugiej stałe poczucie lęku o własną rodzinę. I właśnie o tym ma opowiedzieć podczas przesłuchania.

Małe dzieci często są świadkami przemocy. Podczas badania można zobaczyć, że ich stan psychiczny jest bardzo zły, są zaniedbane emocjonalnie, nie chodzą do szkoły. Mechanizmy wypierania złych wspomnień są dość silne – trzeba dużej

uwagi, by odnaleźć ślady urazów spowodowanych stanem wojny. Pewna mała dziewczynka z Czechenii, zachowująca się jak dziecko z typowymi objawami mutyzmu wtórnego, nie umiała odpowiedzieć na proste pytania dotyczące powodu ucieczki ze swego kraju. Umiała za to precyzyjnie pokazać, jak wygląda i zachowuje się rosyjski żołnierz przeszukujący dom czecheńskiej rodziny i gdzie się trzeba schować, gdy słychać jego kroki.

Wiele dzieci pytanych wprost o niebezpieczne sytuacje, o chwile, w których szczególnie się bały, opowiada o gwałconej siostrze, zabijanym ojcu, których obraz stale mają przed oczami.

Bardzo ważna jest dobra współpraca psychologów uczestniczących w badaniu dziecka z pracownikami Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców. Psycholog i osoba prowadząca wywiad uzgadniają, jaka forma pytania będzie zrozumiała dla dziecka i jak ograniczać negatywny wpływ przypominania sobie i opowiadania o traumatycznych wydarzeniach. Pracownicy Urzędu omijają pytania, które mogą wywoływać bardzo trudne emocje u dziecka, np. o szczegółowe okoliczności powolnego zabijania ojca, które wywołują płacz i wycofanie się dziecka z kontaktu werbalnego – wystarczająca jest krótka informacja o tym, że ojciec został zabity.

Wielu informacji o dziecku dostarcza opiekun z ośrodka dla uchodźców, który czasem towarzyszy dziecku na spotkaniu. Podobnie jak tłumacz udziela on wskazó-

wiek dotyczących rozumienia słów dziecka. W niektórych krajach „tata” oznacza najbliższego członka rodziny płci męskiej, który zajmuje miejsce prawdziwego ojca, gdy ten umrze. W innych tylko najstarsze dzieci mają prawo do edukacji. Właściwie każde przesłuchanie małoletnich cudzo-

ziemców to historia, którą należałoby oprzeć na wielu danych o kraju ich pochodzenia. Ocena ich stanu psychofizycznego musi być pogłębiona o rozmowy z tłumaczem, pracownikiem Urzędu Repatriacji i Cudzoziemców, który zna obyczaje danego kraju.

## Opiekun prawny i faktyczny

Każde dziecko uczestniczące w procedurze powinno mieć opiekuna prawnego i opiekuna faktycznego. W Warszawie często opiekunami prawnymi na czas procedury stają się studenci Wydziału Prawa z ramienia Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Niestety, ustawa przewiduje ustanowienie takiego opiekuna tylko na czas procedury. Opiekun prawny to osoba, która uczestniczy w przesłuchaniu dziecka i reprezentuje jego prawa.

Opiekunem faktycznym jest natomiast osoba, która mieszka stale z dzieckiem. Czasem jest to pracownik ośrodka dla uchodźców, w którym przebywa dziecko. Opiekun faktyczny najczęściej, podobnie jak i opiekun prawny, nie zna języka ojczystego dziecka. Na szczęście powstały już małe oddziały dla małoletnich uchodźców usytuowane przy polskich domach dziecka. Tam dzieci uczą się języka polskiego, angielskiego, mieszkają wśród innych dzieci cudzoziemskich i polskich. Z informacji od nich samych wiadomo, że czują się tam bardzo dobrze i szybko adoptują się do tego miejsca.

## Podsumowanie

Nikt z nas, osób badających, nie ma najmniejszych wątpliwości, że dzieci cudzoziemskie bez opieki są ofiarami krzywdzenia. Wiele z nich doświadczało przemocy ze strony opiekunów w czasie drogi. Unikają mówienia o swoim życiu. Nie chcą opowiedzieć o swoich relacjach z bliskimi.

Podsumowaniem badania jest opinia, którą przygotowuje pracownik Fundacji Dzieci Niczyje – pedagog lub psycholog po konsultacji z zespołem innych pracowników opiniujących w sprawach uchodźców. Opinia trafia do dokumentów Urzędu Repatriacji i Cudzoziemców. Opinia jest wymagana przez zapisy ustawy – służy do tego, aby ocena informacji z wywiadu była dokonana w sposób uwzględniający wiek dziecka, stopień dojrzałości, rozwój umysłowy, a ewentualną ograniczoną zdolność dziecka do oceny faktycznej sytuacji panującej w kraju jego pochodzenia. O praktycznym znaczeniu takiej opinii decydują pracownicy Urzędu.

Do sierpnia 2005 r. w placówce Fundacji Dzieci Niczyje odbyło się około 60 badań i przesłuchań dla małoletnich cudzoziemców. Dzieci, które znajdują się w Polsce bez opieki i brały dotychczas udział w badaniu, to obywatele Afganistanu, Pakistanu, Chin, Indii, Czeczenii, Wietnamu, Somalii, Sri Lanki. W ostatnim roku najczęstszymi gośćmi w fundacyjnej placówce byli Czeczenii, obywatele Pakistanu i Afganistanu. To kraje, które są w stanie wojny.

Niektóre dzieci pamiętają, że rodzice nie zapłacili za ich podróż. Kto więc zapłacił? Wiemy, że zjawisko handlu dziećmi istnieje. Wciąż nie znamy statystyk, nie mamy danych o dzieciach, które zniknęły w drodze między swoim krajem a krajem docelowym. Nie wiemy, w jakim celu



i gdzie trafiły. Dzieci znajdujące się poza granicami swego kraju bez opieki są grupą ryzyka handlu ludźmi.

Wiele osób zajmujących się dziećmi jest przekonanych, że małym cudzoziemcom

będzie lepiej w bogatych krajach, do których podróżują. My obawiamy się o ich przyszłość, bo nie wiemy, co ich tam czeka i kto na nich czeka. Czy pójdą tam do szkoły i czy ktoś się nimi zaopiekuje?

*This paper presents a program of interviewing unaccompanied foreign children who apply for the refugee status, carried out by the Polish Office for Repatriation and Aliens in cooperation with the Nobody's Children Foundation. The author discusses the situation of such separated children – who are interviewed following their application – from the point of view of a psychologist participating in the assessment process.*